

Przyczyna, sposób i cel naszego zbawienia

Dzisiejsza liturgia s?owa przypomina nam przyczyn?, sposób i cel dzie?a zbawienia. ?w. Pawe? w Li?cie do Efezjan podkre?la, ?e Bóg, przywróci? do ?ycia razem z Chrystusem, nas umar?ych na skutek wyst?pków. Nie chcia?, bowiem, by?my pozostali w ?mierci grzechu, lecz by?my mieli ?ycie. Uczyni? to, bo ma wobec nas wielkie mi?osierdzie. Stworzy? osobi?cie i bezpo?rednio dusz? ka?dego z nas. Jest zarazem naszym Ojcem i matk?. Kocha ka?dego z nas jako swoje dziecko. To jest przyczyn? naszego zbawienia. Ewangelia ?w. Jana nawi?zuje do historii narodu wybranego w?druj?cego na pustyni. Jadowite w??e pustoszy?y naród. Moj?esz kaza? umie?? w??a miedzianego na palu. Ka?dy uk?szony, który spojrza? na w??a pozostawa? przy ?yciu. To zapowied?, w jaki sposób zostali?my pó?niej zbawieni przez m?k? i krzy? Pana Jezusa. Ewangelia dodaje, ?e zbawiony b?dzie ten, który w Niego wierzy. ?ydzi patrz?cy na w??a na pustyni pozostawali przy ?yciu. Podobnie i my, wpatrzeni z wiar? na Jezusa ukrzy?owanego, uczestniczymy w zbawieniu. Co znaczy jednak dla nas patrze? z wiar? na Jezusa ukrzy?owanego? Znaczy to, ?e Jezus ukrzy?owany powinien sta? si? wzorem naszego ?ycia. Z wysoko?ci krzy?a, Jezus mówi do nas, ?e jeste?my powo?ani do mi?o?ci i ?e mi?o?? to nie uczucie, lecz konkretne po?wi?cenie si? dla naszych bli?nich, gotowo?? oddania ?ycia dla nich.

Wreszcie ?w. Pawe? przedstawia nam cel dzie?a zbawienia. Jest nim nie tylko nasze ocalenie, lecz nasz udzia? w ?yciu Bo?ym. Bóg jest mi?o?ci? i mi?o?? wyra?a si? w dobrych uczynkach. Jeste?my stworzeni w Chrystusie dla dobrych czynów, aby?my je pe?nili. Warto ?y? ?wiadomie, ?e ka?dy dzie? mo?e by? naszym ostatnim dniem. Na drug? stron? ?ycia mo?emy przynie?? ze sob?, nie dobra materialne, lecz tylko nasze dobre czyny. Niech dzisiejszy dzie? b?dzie prze?yty ze ?wiadomo?ci?, czy to w rodzinie czy we wspólnotcie, czy w parafii, czy w pracy, ?yj?c jedni dla drugich. Wtedy Pan Bóg pozwoli nam by? w ?wietle, w tym ?wietle, które chcieliby?my podarowa? innym.

ks. Roberto